

KATARZYNA TEMPCZYK

WPROWADZENIE
DO *TEOLOGII NAUKOWEJ* ALISTERA MCGRATHA

INTRODUCTION INTO ALISTER MCGRATH'S
A SCIENTIFIC THEOLOGY

A b s t r a c t. Alister McGrath (born 1953) is one of the most famous living British theologians, and the *scientific theology* he created is considered by many to be one of the most interesting projects of contemporary theology. Alister McGrath is an Anglican priest; he holds doctorates in Molecular Biophysics (1977) and in Theology (2001) from the University of Oxford. He is mainly interested in the questions concerning the relations between natural and theological sciences. As a biologist, and also as an ex-atheist converted when he was adult, he is engaged in the argument with the so-called scientific atheism, holding regular debates with its prominent representatives. According to McGrath, now it is science that should play the same role towards theology as Platonism did in the patristic period, or Aristotelianism in the Middle Ages. As he writes, his work is an attempt at an interdisciplinary dialog between four partners having equal rights: theology, natural sciences, philosophy and history.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Key words: *scientific theology*, natural sciences, scientific atheism, interdisciplinary dialog.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie czytelnikowi polskiemu postaci Alistera McGratha (ur. 1953) – jednego z najgłośniejszych żyjących obecnie teologów brytyjskich oraz tworzony przez niego *teologii naukowej*, przez wielu uważanej za jeden z najciekawszych projektów współczesnej teologii.

Alister McGrath jest duchownym anglikańskim, doktorem biofizyki molekularnej (Oxford 1977) oraz doktorem teologii (tamże, 2001). Do 2008 r. pracował jako profesor Uniwersytetu w Oxfordzie, gdzie od 2004 r. zajmował stanowisko dyrektora Oxford Centre for Christian Apologetics. Obecnie jest

zatrudniony w King's College w Londynie, gdzie stoi na czele the Centre for Theology, Religion and Culture. Nauczał także na Uniwersytecie w Cambridge. Był jednym z założycieli the International Society for Science and Religion. Od 2008 r. prowadzi badania dotyczące teologii naturalnej w ramach grantu Fundacji Templetona, jest organizatorem międzynarodowych konferencji poświęconych relacjom nauki i religii. W roku akademickim 2008/2009 wygłaszał prestiżowe Gifford Lectures na uniwersytecie w Aberdeen, a rok później Huslean Lectures na uniwersytecie w Cambridge. Wśród profesorów, z którymi zetknął się osobiście i którzy wywarli istotny wpływ na jego myśl, znalazł się m.in. Thomas F. Torrance nagrodzony w 1978 r. Nagrodą Templetona. W 2006 r. McGrath wydał monografię poświęconą jego intelektualnej biografii¹.

McGrath jest autorem i redaktorem ponad 40 pozycji książkowych i wielu artykułów. Jego zainteresowania naukowe zdominowały różnorodne zagadnienia dotyczące relacji nauk przyrodniczych i teologicznych. Jest autorem monografii ukazującej historyczny rozwój dialogu pomiędzy naukami przyrodniczymi i teologią. Jako biolog, a także jako były ateista, nawrócony w dorosłym wieku², jest bardzo zaangażowany w dyskusję z tzw. ateizmem nauko-

¹ T. F. Torrance: *An Intellectual Biography*, Bloomsbury: T&T Clark 2006.

² Swoją intelektualną biografię zamieszcza McGrath w przedmowie do pierwszego tomu *The Scientific Theology*. Krótko swoją drogę do ateizmu, a następnie powrót do wiary opisuje także w tekście zatytułowanym *Science and Faith at Odds?*, w którym czytamy m.in.: „Moja miłość do nauk przyrodniczych rozpoczęła się, kiedy miałem 9 czy 10 lat. Byłem zauroczony pięknem nocnego nieba i pragnąłem badać je w przyszłości. Przetrzyąsałem moją szkolną bibliotekę w poszukiwaniu książek z astronomii i nawet potrafiłem sam zbudować mały teleskop, który umożliwiał mi obserwacje księżyców Júpitera. W tym samym czasie, mój cioteczny dziadek, który objął oddział patologii w szpitalu w Belfaście, podarował mi stary niemiecki mikroskop, który pozwalał mi badać nowy dla mnie świat. Nadal stoi na moim biurku, przypominając o fascynującej sile natury, intrygując i pobudzając do zadawania pytań. Jedno z takich pytań bardzo mnie nurtowało. Kiedy miałem kilkanaście lat, od autorów, takich jak Bertrand Russell, przejąłem bezkrytycznie ateizm. Ateizm był, jak wierzyłem, naturalnym środowiskiem dla osoby tak jak ja zorientowanej w zagadnieniach naukowych. Nauki przyrodnicze zajęły w umysłach miejsce, które wcześniej zajmowała idea Boga. Nie było powodu, aby podtrzymać tę staromodną ideę. Bóg był zgubnym reliktem przeszłości, dzięki rozwojowi nauki zde-maskowanym jako złudzenie.

Czym więc jest życie? Jaki jest jego sens? Kiedy zastanawiałem się nad miejscem i siłą nauk przyrodniczych, powoli dochodziłem do wniosku, że życie nie ma sensu. Byłem przypadkowym produktem ubocznym sił kosmicznych, mieszkańcem wszechświata, w którym można mówić tylko o kierunku rozwoju, ale nie o jego celu. Nie była to zbyt pociągająca perspektywa, ale znalazłem pocieszenie w myśli, że jej pojętność i prostota są pewnymi wyznacznikami jej prawdziwości. Było to tak nieatrakcyjne, że po prostu musiało być prawdziwe. Muszę przyznać, że do pewnego stopnia byłem z tego zadowolony i czułem intelektualną wyższość nad

wym, podejmując regularne debaty z jego czołowymi przedstawicielami. W *The Dawkins Delusion* powołuje się m.in. na swój własny przykład jako zaprzeczenie tezy Richarda Dawkinsa, według której wiara byłaby tylko młodzieńczym złudzeniem. McGrath uczestniczył także w publicznych debatach z Danielem Dennettem oraz Christopherem Hitchenssem, którzy wraz z Richardem Dawkinsem i Samem Harrisem określani są popularnie mianem „czterech jeźdźców Nowego Ateizmu”. Czyni to zgodnie z przekonaniem, iż teologia z jednej strony musi być uprawiana wewnątrz Kościoła i jemu służyć, z drugiej jednak strony nie może lekceważyć wyzwań stawianych przez świat zewnętrzny i powinna podejmować także tematy narzucane z zewnątrz.

W języku polskim ukazało się dotąd 5 jego książek, w tym 4 dotyczące kwestii relacji nauka–wiara: *Bóg Dawkinsa: Geny, memy i sens życia*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008³; *Bóg nie jest urojeniem. Złudzenie Dawkinsa*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2012⁴; *Nauka i religia*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2009⁵ oraz *Wątpliwości w wierze*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2008. Dwie pierwsze spośród wymienionych tu pozycji stanowią bezpośrednią polemikę z tezami Richarda Dawkinsa, trzecia to związane podręcznikowe wprowadzenie do tematyki relacji nauka–wiara, zaś ostatnia z nich ma charakter popularyzatorski. Nieznane czytelnikowi polskiemu pozostają natomiast inne, często znacznie dogłębsze i bardziej wyma-

tymi, którzy znajdowali pociechę w wierze w Boga. Było dla mnie oczywiste, że światopogląd naukowy zakłada ateizm, a chciałem zajść tam, gdzie zaprowadzi mnie nauka.

A więc kontynuowałem prace z matematyki, fizyki, chemii, w końcu uzyskując stypendium na studia chemiczne na Uniwersytecie w Oxfordzie. Już w miesiącach poprzedzających przyjazd do Oxfordu, zacząłem czytać książki dotyczące historii i filozofii nauki. Byłem nieufny w stosunku do tego typu studiów, mając skłonność do postrzegania ich autorów jako nieposiadających dostatecznej wiedzy z dziedziny nauk przyrodniczych. Już zanim skończyłem czytanie, raczej niewielkich zasobów biblioteki mojego collegu z tej dziedziny, zauważyłem, że powinienem poważnie to przemyśleć. Dalekie od głupkowatego obskurantyzmu, który stawiał niepotrzebne przeszkody na drodze nieuniknionego rozwoju nauk przyrodniczych, historia i filozofia nauki zadawały wszystkie uzasadnione pytania dotyczące niezawodności i granic wiedzy naukowej. A były to pytania, z którymi nie zmierzyłem się do tamtej pory.

Zanim w październiku 1971 r. przyjechałem do Oxfordu, aby rozpocząć studia z chemii, zauważyłem, że muszę to dobrze przemyśleć. Do tamtego czasu zakładałem, że nauka nie może odpowiedzieć na pytania, na które nie ma odpowiedzi. Wtedy zaś zacząłem zauważać, że mogą istnieć granice poznania naukowego i istnieć szerokie pole poznania intelektualnego, estetycznego i moralnego, które znajduje się poza ich zasięgiem”. Zob. A. M c G r a t h, *Science and Faith at Odds?*, <http://www.qideas.org/essays/science-and-faith-at-odds.aspx> [dostęp 6.06.2013].

³ Tytuł oryginału: *Dawkins' GOD: Genes, Memes, and the Meaning of Life*, 2004.

⁴ Tytuł oryginału: *The Dawkins Delusion?*, 2007.

⁵ Tytuł oryginału: *Science and Religion. The Introduction*, 1999.

gające prace McGratha dotyczące kwestii powiązań nauki i religii. Na uwagę w tym kontekście zasługują takie jego książki, jak: *Bridge-Building* (1992); *Intellectuals Don't Need God & Other Modern Myths* (1993); *The Foundations of Dialogue in Science and Religion* (1998); *Glimpsing the Face of God: The Search for Meaning in the Universe* (2001); *The Reenchantment of Nature: The Denial of Religion and the Ecological Crisis* (2002); *A Scientific Theology: Nature* (2001); *A Scientific Theology: Reality* (2002); *A Scientific Theology: Theory* (2003); *The Twilight of Atheism. The Rise and Fall of Disbelief in the Modern World* (2004); *The Science of God* (2004); *T. F. Torrance: An Intellectual Biography* (2006); *The Order of Things: Explorations in Scientific Theology* (2006); *The Open Secret: A New Vision for Natural Theology* (2008); *A Fine-Tuned Universe: The Quest for God in Science and Theology* (2009); *Heresy: A History of Defending the Truth* (2009); *Mere Theology: Christian Faith and the Discipleship of the Mind* (2010); *Surprised by Meaning: Science, Faith, and How We Make Sense of Things* (2011); *Why God Won't Go Away: Engaging with the New Atheism* (2011); *Flight of the Outcasts* (2011); *Darkness Shall Fall* (2011); *Darwinism and the Divine: Evolutionary Thought and Natural Theology* (2011); *Why God Won't Go Away: Engaging the New Atheism* (2011); *Surprised by Meaning: Science, Faith, and How We Make Sense of Things* (2011).

Szczególne zainteresowanie McGratha dotyczy relacji pomiędzy metodologią nauk przyrodniczych i teologicznych. Jak podaje sam autor, początki jego zainteresowania tą tematyką sięgają już roku 1976. Pierwsze zarysy swojej koncepcji *teologii naukowej* szkicuje w pracy *The Foundations of the Dialogue in Science and Religion* z 1998 r. Następnie tematowi temu poświęca trylogię zatytułowaną *A Scientific Theology*, w której poddaje analizie porównawczej metodologię nauk teologicznych i przyrodniczych. We wstępie do pierwszego tomu *A Scientific Theology* autor definiuje tworzoną przez siebie *teologię naukową* jako „coś więcej niż jedynie badanie relacji roboczych” pomiędzy teologią a nauką; „byłaby to propozycja synergii, wspólnej pracy, wzajemnego wzbogacenia w idee i podejścia”⁶. W tym samym miejscu proponuje zastosowanie w stosunku do nauki – zarówno do nauk przyrodniczych, jak i społecznych – średniowiecznego pojęcia *ancilla theologiae*. Zdaniem McGratha obecnie bowiem to nauka powinna pełnić wobec teologii tę samą rolę, jaką spełnił platonizm w okresie patrystycznym, czy też arystotelizm w średniowieczu. Jak pisze omawiany autor, jego praca jest próbą interdys-

⁶ A. M c G r a t h, *The Scientific Theology: Nature*, Eedrmans 2001, s. xi.

cyplinarnego dialogu pomiędzy 4 równoprawnymi partnerami: teologią, naukami przyrodniczymi, filozofią i historią⁷. Zdaniem McGratha, taki dialog pomiędzy teologią a naukami przyrodniczymi prowadzi do wzajemnego wzbogacenia obu dyscyplin. Nie tylko teologia powinna korzystać z osiągnięć nauk przyrodniczych, lecz także pytania stawiane przez chrześcijaństwo mogą przyczynić się do powstania i rozwoju nowych kierunków badań naukowych⁸. Wyraża on także przekonanie, iż tego typu dialog będzie jedną z najbardziej doniosłych intelektualnych konwersacji XXI wieku.

Kontynuację i rozwinięcie zagadnień prezentowanych w *A Scientific Theology* stanowi wydana w 2006 roku praca *The Order of Things: Explorations in Scientific Theology*. Autor próbuje w niej odnaleźć odpowiedź na pytanie, czy i w jaki sposób metody i założenia nauk biologicznych mogą znaleźć zastosowanie w teologii. W szczególności zastanawia się, czy rozwój dogmatów chrześcijańskich może być opisywany przy użyciu modeli pochodzących z darwinowskiej teorii ewolucji. Proponuje także zastosowanie do opisu rozwoju teologii pojęć, takich jak „stratyfikacja” czy „emergencja”. Stawia również pytanie o możliwość przejścia od „naukowej teologii” do „naukowej dogmatyki”. Spojrzenie McGratha na zbieżności w metodologii nauk teologicznych i przyrodniczych można określić mianem realizmu krytycznego – podejścia zaproponowanego przez Iana Barboura, według którego struktura religii jest pod pewnymi względami podobna do struktury nauk przyrodniczych, w innych zaś istotnie się od nich różni⁹.

Rozszerzenie omówionej powyżej pracy stanowi wydana w 2009 książka *A Fine-Tuned Universe: The Quest for God in Science and Theology*.

Kolejnym istotnym celem, stawianym sobie przez McGratha, jest zbudowanie współczesnej teologii naturalnej. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje jego praca z 2011 *Darwinism and the Divine: Evolutionary Thought and Natural Theology*, stanowiąca rozwinięcie Huslean Lectures wygłoszonych przez autora na Uniwersytecie w Cambridge w 2009 r., z okazji 200. rocznicy urodzin Darwina i 150. rocznicy publikacji *O pochodzeniu gatunków*. Podążając za słowami Emila Brunnera twierdzącego, iż „zadaniem naszego pokolenia teologów jest znalezienie drogi powrotnej do właściwej teo-

⁷ Tamże, s. xviii.

⁸ A. M c G r a t h, *3 Ways to Support Science Within the Church*, <http://www.qideas.org/video/3-ways-to-support-science-from-within-the-church.aspx> [dostęp 6.06.2013].

⁹ Zob. L e e G o u a r d B., *Theology and Reality: Critical Realism in the Thought of Alister McGrath*, 2011.

logii naturalnej”¹⁰, McGrath podejmuje się w niej próby stworzenia teologii naturalnej dostosowanej do wiedzy naukowej naszych czasów. Jest to – według niego – o tyle istotne, że teologia naturalna, jako dobrze zakorzeniona zarówno w teologii jak i w naukach przyrodniczych, ma szansę stać się mostem w dyskusji pomiędzy wiarą a nauką¹¹.

Jak zauważa McGrath, istnieje rozpowszechnione przeświadczenie, według którego darwinowska teoria naturalnej selekcji postawiła kres teologii naturalnej, w szczególności w jej formie stworzonej przez Williama Paleya. Jednocześnie teoria Paleya postrzegana bywa jako szczytowe osiągnięcie teologii naturalnej, które jednak zostaje całkowicie zdyskredytowane poprzez odkrycie Darwina. Zdaniem McGratha teologia naturalna po Darwinie otrzymała jednak możliwości rozwoju w inną stronę, odwracając się od wizji siedemnastowiecznych, nie zatracając przy tym samego swojego sedna. Teoria ewolucji nie dyskredytuje teologii naturalnej, lecz pewne jej formy, które rozwinęły się w Anglii po 1690 r. i jeszcze przed 1850 r. spotkały się z krytyką ze strony wielu teologów. Jak zauważa McGrath, debaty „obalające” teologię naturalną miały więc *de facto* bardzo lokalny charakter, odnosząc się raczej do jej odmiany brytyjskiej niż do teologii naturalnej jako takiej¹².

Celem postawionym sobie przez McGratha w *Darwinism and the Divine* jest z jednej strony identyfikacja form teologii naturalnej powstałych na Wyspach Brytyjskich po 1850 r., po drugie zaś wypracowanie współczesnego zarysu teologii naturalnej, uwzględniającego stan wiedzy naukowej z początku XXI wieku¹³. W książce tej McGrath zwraca uwagę na dużą rezerwę w stosunku do teologii naturalnej zarówno ze strony naukowców jak i teologów, stwierdzając, że ze strony naukowców spowodowana jest ona wyjściem poza znaną im metodologię, teologowie z kolei podchodzą do dialogu z nauką z rezerwą ze względu na obawę zagubienia istoty przesłania chrześcijańskiego¹⁴.

Jak podkreśla McGrath, chociaż termin „teologia naturalna” jest często rozumiany jako tożsamy z „dowodzeniem istnienia Boga z natury”, jest to jednak tylko jeden z jego składowych elementów. Zdaniem omawianego

¹⁰ E. B r u n n e r, *Natur und Gnade: Zum Gespräch mit Karl Barth*, w: *Ein offenes Wort. Vorträge und Aufsätze 1917-1934*, red. R. Wehrli, Zurich 1934, s. 375; cyt. za: A. M c G r a t h, *Darwinism and Divine*, Willey-Blackwell 2011, s. 279.

¹¹ M c G r a t h, *Darwinism and Divine*, s. XII.

¹² Tamże, s. XII.

¹³ Tamże, s. XIII.

¹⁴ Tamże, s. 2.

autora podstawowym zadaniem teologii naturalnej jest minimalizowanie niezgodności pomiędzy religijną wizją świata a wynikami obserwacji empirycznych. McGrath wychodzi przy tym z założenia, że niemożliwe jest całkowite dowiedzenie istnienia Boga wyłącznie na podstawie obserwacji stworzenia. Można jedynie wykazać możliwość istnienia interpretacji teistycznej i jej niesprzeczność z danymi naukowymi. Jak stwierdził w jednym z wykładów, wiara w Boga nie wynika z faktu, że dostrzegamy Jego samego, lecz z tego, że Jego istnienie pozwala nam zrozumieć poznawaną empirycznie rzeczywistość¹⁵.

McGrath zwraca przy tym uwagę na niemożliwość neutralnej światopoglądowo interpretacji danych naukowych. Jak zauważa:

Niezależnie od tego, czy jest to wyrażone wprost, czy też nie, każda postać teologii naturalnej zależy od interpretacji obserwacji, i od oceny, czy obserwacje te są spójne z teorią – niezależnie od tego, czy jest to teoria ateistyczna, deistyczna, teistyczna czy trynitarna. Analiza dotychczasowych prac pokazuje jasno, że biologia ewolucyjna jest otwarta na różnorodne interpretacje – zarówno ateistyczne jak i teistyczne. To co teiści widzą jako dowód na istnienie Boga, może być równie dobrze postrzegane jako dowód na jego nieistnienie¹⁶.

W takim ujęciu teologia naturalna staje się, cytując McGratha, „rozumieniem świata naturalnego powstającym, kiedy jest on postrzegany poprzez soczewki wiary chrześcijańskiej, pozwalając jej bogatej trynitarnej ontologii rozświetlać stan świata naturalnego oraz ludzkie starania w kierunku zrozumienia jego sensu”¹⁷.

Dużo uwagi poświęca McGrath różnicom pomiędzy darwinizmem ujmowanym jako hipoteza naukowa a jego rozumieniem jako teorii o charakterze uniwersalnym i światopoglądowym. Podstawowe cechy teorii Darwina analizuje w ich kontekście kulturowym. Pierwsza część książki *Darwinism and Divine* poświęcona została wyjaśnieniu różnorodnych znaczeń pojęć darwinizmu oraz teologii naturalnej, pokazując, w jaki sposób przyjęcie konkretnych definicji zmienia ich wzajemne relacje.

Kolejne podejście do tworzenia współczesnej teologii neutralnej podejmuje McGrath w książce *A Fine-Tuned Universe* z 2011 r., gdzie analizuje precyzyjne dostrojenie wszechświata i jego znaczenie dla teologii. Aby tego doko-

¹⁵ A. M c G r a t h, *Overcoming the Faith and Science Divide*, <http://www.qideas.org/video/overcoming-the-faith-and-science-divide.aspx> [dostęp 6.06.2013]

¹⁶ T e n ż e, *Darwinism and Divine*, s. 284.

¹⁷ Tamże, s. 3.

nać, poddaje analizie cały zbiór praw fizycznych i biologicznych, przytaczając przy tym wyniki najnowszych badań z zakresu biochemii i biologii ewolucyjnej. Próbuje również usytuować teologię naturalną w kontekście trynitarnym. Warto podkreślić, że McGrath nie próbuje udowodnić istnienia Boga ani prawdziwości nauki chrześcijańskiej. Stara się natomiast wykazać, że istnieje spójna koncepcja godząca ze sobą naukę chrześcijańską oraz opisywane przez naukę zjawiska i prawa natury. Książka podzielona jest na dwie części. W pierwszej z nich zarysowuje podstawy swojej „trynitarnej teologii naturalnej”. Druga część poświęcona została konkretnym zagadnieniom, m.in. takim jak precyzyjne dostrojenie wszechświata oraz zasada antropiczna. Rozdział ósmy, który zdaniem B. McCalla stanowi najważniejszą część książki, to próba ponownego odczytania św. Augustyna, w ramach której McGrath pokazuje, w jaki sposób augustiańska teologia stworzenia dostarcza środków do zrozumienia zarówno pochodzenia Wszechświata, jak i ewolucji biologicznej. W rozdziałach 9-14 autor opisuje kolejne elementy precyzyjnego dopasowywania Wszechświata, wskazując na jego celowość. W zakończeniu McGrath podsumowuje, jak ustalenia nauki współczesnej mogą zostać wykorzystane w rozwijaniu teologii naturalnej. Autor zapowiada tam także, że zamierza rozwijać ten temat w swoich kolejnych pracach.

*

Alister McGrath jest zwolennikiem ewolucji teistycznej (kreacjonizmu ewolucyjnego), a więc poglądu, według którego ewolucja biologiczna jest naturalnym środkiem procesu stworzenia świata. Zwraca także uwagę, iż nauka i wiara istnieją jako dwa niezależne, równorzędne wobec siebie sposoby wyjaśnienia. W drugim tomie *A Scientific Theology* McGrath definiuje teologię jako „odkrywanie duchowych struktur rzeczywistości”¹⁸, w odróżnieniu od nauk odnoszących się do obserwacji natury. Dlatego też – według niego – ewolucja może być w równie dobry sposób połączona z ateizmem jak i z teizmem.

Mimo jednoczesnych prób tworzenia współczesnej wersji teologii naturalnej, w rozumieniu omawianego myśliciela, zaproponowana przez niego *teologia naukowa* nie jest jednak próbą pogodzenia poszczególnych twierdzeń naukowych z dogmatami chrześcijańskimi, lecz znacznie poza nie wykracza. Jak sam zauważa, podejmowanie takich prób byłoby bowiem z góry skazane

¹⁸ A. M c G r a t h, *The Scientific Theology: Reality*, Eedrmans 2002, s. 4.

na niepowodzenie, biorąc pod uwagę ciągły rozwój nauki i dezaktualizację jej poszczególnych twierdzeń. Dlatego też celem *teologii naukowej* ma być raczej wypracowanie odpowiedniej metodologii, która umożliwiłaby dialog obu dziedzin.

WPROWADZENIE DO *TEOLOGII NAUKOWEJ* ALISTERA MCGRATHA

S t r e s z c z e n i e

Alister McGrath (ur. 1953) jest jednym z najgłośniejszych żyjących obecnie teologów brytyjskich, zaś tworzona przez niego *teologia naukowa* przez wielu uważana jest za jeden z najciekawszych projektów współczesnej teologii. Alister McGrath jest duchownym anglikańskim, doktorem biofizyki molekularnej (Oxford, 1977) oraz doktorem teologii (tamże, 2001). Jego zainteresowania naukowe zdominowały zagadnienia dotyczące relacji nauk przyrodniczych i teologicznych. Jako biolog, a także jako były ateista, nawrócony w dorosłym wieku, jest bardzo zaangażowany w dyskusję z tzw. ateizmem naukowym, podejmując regularne debaty z jego czołowymi przedstawicielami. Zdaniem McGratha obecnie to nauka powinna pełnić wobec teologii tę samą rolę, jaką spełnił platonizm w okresie patrystycznym, czy też arystoteлизм w średniowieczu. Jak pisze omawiany autor, jego praca jest próbą interdyscyplinarnego dialogu pomiędzy 4 równoprawnymi partnerami: teologią, naukami przyrodniczymi, filozofią i historią.

Słowa kluczowe: *teologia naukowa*, nauki przyrodnicze, ateizm naukowy, dialog interdyscyplinarny.